



Kurier
SZCZECIŃSKI

SRODA,
 2 GRUDNIA
 1981 ROKU
 WYD. AB

26-IV-1945
 MIERZANICZKI
 SKAND NISZROD

Nr 232 (11 375) Rok założenia 1945 Nakład: 94 500 egz. Cena 2 zł

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

Ocena realizacji polityki rolnej

WARSZAWA PAP. 1 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL. Tematem posiedzenia była ocena realizacji wytycznych dotyczących polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz porozumień społecznych zawartych z rolnikami.

WYTYCZNE Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL przyjęte w styczniu br. określiły podstawowe zasady polityki rolnej, tworzenie ekonomicznych i społecznych warunków rozwoju wsi i rolnictwa. Wytyczne jednoznacznie potwierdziły gwarancje trwałości indywidualnego rolnictwa oraz poparcie dla rozwoju wszystkich sektorów tej dziedziny gospodarki.

zrzeczenia branżowe, kola gospodny wiejskich i organizacje młodzieżowe.

W PAŃSTWOWYCH Gospodarstwach Rolnych rozwój form samorządowych i wprowadzenie nowego systemu ekonomicznego przyczyniła się do wzrostu ich efektywności i wydajności. Rozszerza się społeczna baza działania spółdzielczości rolnej, jakkolwiek w gospodarstwach i samorządowych funkcjach spółdzielczości zoapatrzona i zbytu, spółdzielczość mierzak, ogródnicza mają jeszcze wiele słabych ogniw.

Podczas posiedzenia stwierdzono, że realizacja wytycznych porozumienia społecznych z rolnikami napotyka na duże trudności w zapewnieniu potrzebnych środków produkcji. Przemysł pomimo podjętych wysiłków i pewnych już efektów nie potrafił dotąd zaspokoić rolniczych potrzeb. Zapoczątkowany proces przestawiania przemysłu na potrzeby rolnictwa wymaga przyspieszenia także przez włączenie ze strony związków zawodowych oraz samorządów pracowniczych. Służbę temu będą również preferencje ekonomiczne w ramach reformy gospodarczej. Obecny poziom podaży środków produkcji przy zwiększonej sile nabywczej rolników osłabia względy ekonomiczne między miastem a wsią, rolnictwem a przemysłem i w konsekwencji grozi osłabieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Rząd realizując wytyczne dokonał zasadniczej podwyżki cen skupu produktów rolnych w br. Jednocześnie rozpoczęła się prace nad badaniem kosztów produkcji rolnej jako podstawy systemu cen krajowych. Podjęto także szereg korzystnych dla wsi decyzji dotyczących m.in. gospodarki ziemią, funduszy rozwoju rolnictwa, ochrony środowiska rolników i ich rodzin, oświaty rolnej oraz podwyżki świadczeń emerytalno-rentowych. Nowa ustawa o zapewnieniu emerytalnym rolników i o ubezpieczeniu społecznych powinna uwzględnić cele społeczne i produkcyjne wsi oraz sprzyjać poprawie struktury agrarnej.

Spotkanie konsultacyjne w Zarządzie Regionu „Solidarność” przeciwna rządowej koncepcji FPN

NA 8 I 9 grudnia planowane jest posiedzenie Komisji Krajowej „Solidarność”. W związku z tym w siedzibie Zarządu Regionu przy ul. Malopolskiej odbyło się wczoraj spotkanie konsultacyjne, na którym przedstawiciele komisji zakładowych zaprezentowali opinie za i przeciw sprawie form i zasad porozumienia narodowego.

RYSUJĄCE się tu różne koncepcje omówił na wstępie kierca prawny Zarządu Regionu p. Zimowski. W dyskusji akceptowano propozycje „Solidarność”. Znalazło to odzwierciedlenie w podjętym jednogłośnie przez władze regionalne związku oświadczeniu, określającym stanowisko szczecińskiej „Solidarność” w kwestii porozumienia narodowego, które przedstawione będzie na posiedzeniu Komisji Krajowej.

W oświadczeniu tym stwierdza się m.in.: „Związek nasz — zgodnie z programem przyjętym na I Krajowym Zjeździe Delegatów „Solidarność” — dążyć będzie do tego, by rzeczywiste, autentyczne i uczciwe porozumienie nastąpiło. Rządowa propozycja powołania Rady Porozumienia Narodowego oczekiwani naszych jednak nie spełnia”.

Mówi się dalej w oświadczeniu o konieczności dokonania do końca br. zmian ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych, przeprowadzenia w terminie do 5 kwietnia

(Dokończenie na str. 3)

(Dokończenie na str. 3)

W Moskwie i Bukareszcie
Obrady ministrów Układu Warszawskiego

MOSKWA PAP. We wtorek w Moskwie rozpoczęło się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stroń Układu Warszawskiego.

W pracach komitetu biorą udział delegacje armii sojuszników: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Posiedzenie otworzył przewodniczący delegacji radzieckiej, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony Związku Radzieckiego, Dmitrij Ustinow.

BUKARESZT PAP. 1 bm. w Bukareszcie rozpoczęło się 2-dniowe posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw — Członków Układu Warszawskiego. Uczestniczący w nim członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, minister spraw zagranicznych PRL — Józef Czyrek.

Podczas posiedzenia rozpatrywane są aktualne problemy ograniczania zbrojeń i rozbrojenia w związku z mającą się odbyć w 1982 r. specjalną sesją Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęconą rozbrojeniu i niektórym zagadnieniom umacniania bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Na wspólnym posiedzeniu KM PZPR, MK SD i MK ZSL

Najważniejsze sprawy miasta
Poparcie dla idei porozumienia

KWESTIE kompetencji prezydenta miasta, jego odpowiedzialności i uprawnień oraz funkcjonowania organów miejskiego były wiodącymi tematami wspólnego posiedzenia plenarnego Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego oraz Miejskiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, które odbyło się wczoraj. Na obrady zaproszono ponadto posłów ze Szczecina, radnych MRN, władze miasta oraz województwa.

żłobków, przedszkoli, szkół, a także krytyczny stan służby zdrowia.

SPOTKANIE partii i stronnictw politycznych Szczecina można uznać za istotne wydarzenie w życiu miasta.

(Dokończenie na str. 2)

Rokowania genewskie

GENEWA PAP. We wtorek w Genewie zakończyła się pierwsza sesja plenarna radziecko-amerykańskiej rokowań w sprawie ograniczenia systemów broni nuklearnej średniego zasięgu w Europie. Rozmowy trwały prawie dwie i pół godziny i toczyły się w siedzibie amerykańskiej Agencji ds. Kontrolowania Zbrojeń i Rozbrojenia.

Następne spotkanie — jak podano oficjalnie — odbędzie się w następnym tygodniu w siedzibie dyplomatycznej ZSRR przy Europejskim Biurze ONZ w Genewie.

MOWIONO przede wszystkim o warunkach realizacji zadań wynikających z opracowanego raportu o stanie miasta Szczecina. Główne problemy wybrane z tego dokumentu niejednokrotnie były już prezentowane na łamach naszej gazety. Szczecin — jak pisaliśmy — jest miastem zaniedbanym we wszystkich właściwych dziedzinach gospodarki miejskiej. Najbardziej doskwiera brak mieszkań, oczyszczalni ścieków z prawdziwego zdarzenia, racjonalna komunikacja niedostosowana do potrzeb, niedostatek

6 bm. Niedziela w Zamku
Pod znakiem Melpomeny

Znakomita Scena Mimów — gwiazdą imprezy

Delegacja Sejmu w Kanadzie

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie parlamentu Kanady udala się 1 bm. do tego kraju delegacja Sejmu PRL. Jest to rewizyta; w 196 r. przebywała w Polsce oficjalna delegacja parlamentarna z Ottawy.

Program przewiduje m.in. rozmowy i spotkania w parlamencie i z członkami rządu kanadyjskiego. Delegacji przewodniczy marszałek Sejmu Stanisław Gwuca.

6 GRUDNIA, a więc już za 4 dni — kolejni, ostatnia w 1981 roku — „NIEDZIELA W ZAMKU”. Tym razem organizatorzy tej jedynej w swoim rodzaju imprezy kulturalnej w kraju (a z nim — przypomnijmy — Województwa Pomorskiego) postanowili nadać „Niedzieli w Zamku” wyraźny charakter tematyczny. Najbliższe spotkanie w Zamku poświęcone będzie głównie prezentacji teatru ruchu. Do udziału zaproszono najwybitniejsze polskie zespoły sceniczne. Zdobyczny wice Teatr Fantominy Głuchych z Wrocławia w przedst.

(Dokończenie na str. 2)

Gdyby wszyscy Polacy...

Podchwytyjemy każde porozumienie

(WYPOWIEDZ SEKRETARZA ZR NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” — S. KOCJANA)

sie one pod bardzo szczytnymi hasłami, wszyscy odpowiedzialni się, że już, już nastąpi jakiś finał, pomysłny etap. A tu raptem zerwanie, przerwanie, odłożenie na późniejszy termin... Czyli reasumując ten fragment mojej wypowiedzi stwierdzam: Związkowcy zawsze na partnerskich rozmowach zaleźli. Związek widzi potrzebę kontynuowania dialogu przy konferencyjnym stole. Jednak muszę powiedzieć, że nawet najważniejsza umowa, najpoważniejsze porozumienie jakie zostanie czy zostało już podpisane, są tylko kartkami papieru, gdy realizacja zawartych w porozumieniach

treści nie nabiera realnych kształtów poprzez wprowadzenie ustaleń w nasz codzienny żywot. Uważam, że nawet w dniu dzisiejszym istnieje wiele nie zrealizowanych obietnic czy porozumień, które niejako z dnia na dzień można wprowadzić w życie bez specjalnych nakładów, kosztów trudności itp. Realizacja tych kwestii stanowi przecież dowód dobrej woli stron. Takie działania to praktyczne wprowadzanie w życie ładu społecznego — czynnika tak potrzebnego naszym polskim dzieciom. A przecież jeżeli chodzi o realizację fundamentalnych porozumień, czyli do-

(Dokończenie na str. 2)

Ponad 300 ofiar śmiertelnych

- Katastrofa „DC-9”
- Zderzenie statków

PARYŻ PAP. We wtorek rano o północy zbiegł z góry San Pietro na południu Korsyki roztrzaskał się samolot pasażerski typu „DC-9 Super” jugosłowiańskiego linii „Jugoslavija”. 178 osób i 10 lotniczych jugosłowiańskich, w tym trzej dzieci i sześciociesięciolatka — zginęło.

DELHI PAP. Istnieje obawa, iż 150 osób utonęło w wyniku zderzenia promu ze zbiornikowcem do jakiego doszło w poniedziałek wieczorem w odległości około 50 km na południe od Dhaki (Bangladesz). Na pokładzie promu znajdowało się 200 osób w tym wiele kobiet i dzieci. Do chwili obecnej uratowano 50 osób.

◆ Najważniejsze sprawy miasta ◆ Poparcie dla idei porozumienia

(Dokończenie ze str. 1)

SZEROKA dyskusja nad uciążliwymi dniami codziennego mieszkańców rozpoczął prezydent Jan Słopyra — kładąc główny nacisk na swe ograniczenia kompetencji oraz słaby wpływ radnych na faktyczną realizację planów rozwoju aglomeracji.

Władze miasta nie dysponują do dziś środkami finansowymi ani nie ustalają planów wykonawczych przedsiębiorstw komunalnych. Wielośrodkowe dyspozycyjnych oraz niejasny podział kompetencji między prezydenta i wojewodę, działalność zjednoczeń i centrali powodowały, iż w minionym okresie doprowadzono do centralizacji decyzji dotyczące Szczecina zapadły z reguły w Warszawie. Prezydent jedynie autorytarnie się do komitetów i współzarządzania zamiast autorytarnego zarządzania miastem i odpowiedzialności za efekty gospodarcze. W tej sytuacji decyzje radnych były blokowane i rozbiły się o mur niemożności. Od ponad roku trwają starania o to, aby stan ów zmienić i wyposażyć radnych i prezydenta w potrzebne uprawnienia.

Mówił o tym też Adam Karaś — przewodniczący Prezydium MRN — który ustosunkował się nadto do projektu uchwały o radach narodowych.

Kolejni dyskutanci wypowiadali się na temat nurtujących całe społeczeństwo problemów dnia bieżącego. Mówiono o oczekującej nas reformie gospodarczej, mającej decydujący wpływ na rozwój miasta. Padły konkretne propozycje rozwiązań gospodarczych, takie jak opodatkowanie przedsiębiorstw na rzecz infrastruktury Szczecina, utworzenie stanowiska lekarza miejskiego, zagospodarowanie wolnych pomieszczeń po biurach dla służby zdrowia oraz konieczność częstszego korzystania na forum MRN i WRN z pomocy ekspertów dostarczających im na wybranych dziedzinach wiedzy.

Jeden z mówców szczególnie nacisk kładł na kwestię niekorzystnych rozwiązań przez urzędy i instytucje. O sprawie tej pisaliśmy od dłuższego czasu i efektów nie widać, a przecież w interesie radnych i mieszkańców jest, aby w trudnej sytuacji znalazłoby rozwiązanie swych życiowych problemów. Podobnie widać nie zadowolona pozostaje możliwość zakupu w mieście świeżego pieczywa przed dniami wolnymi od pracy.

ZEBRANI podjęli uchwałę, w sprawie stworzenia warunków umożliwiających decydowanie o problemach miasta. Wnioski zmierzają do:

- ◆ powołania zespołu do opracowania opinii, wniosków i uwag oraz propozycji rozwiązań w tworzonej obecnie nowej ustawie o radach narodowych.
- ◆ nadania prezydentowi koniecznych uprawnień decyzyjnych w ramach obowiązujących przepisów prawa (wojewoda w czasie obrad plenarnych zapowiedział przejście wielu przedsiębiorstw z UW do UM).

(Dokończenie ze str. 1)

go też każda idea, każdy projekt czy nawet cień propozycji zmierzający do stworzenia chociażby skierki nadziei, że coś uda się zrealizować, rozważać, że istnieje szansa aby to ujęte, rozpracowane i zdenewrowane społeczeństwo zaczęło normalnie egzystować, jest dla związku czymś tak interesującym, że natychmiast temat ten podchwytujemy. Każdy bowiem zamysł porozumienia pomiędzy rządem a „Solidarnością” jest przez nas przyjmowany z uznaniem.

Tak się dzieje, że w okresie minionych miesięcy odnosimy wrażenie, iż w kontaktach rząd — „Solidarność” z partnera staliśmy się przeciwnikiem. Tak nie może się dziać. My do tego nie dążymy. W tym sensie idea POROZUMIENIA NARODOWEGO, z którym partia wychodzi do nas, do społeczeństwa, jest warta prześledzenia. Zastanawiamy się nad tym ciągle. Widzimy w tej propozycji możliwość zaprzestania stosowania konwencji: przeciwnicy, a w szczególności przeciwnicy polityczni. A przecież jednym i drugim, czyli tzw. stronom, chodzi o to samo. Obie strony deklarują jeden cel — DOBRO NARODU, który reprezentujemy. Nie usiłujemy dokonać zamachu na socjalizm ani na pryncypia ustrojowe

Pod znakiem Melpomeny

(Dokończenie ze str. 1)

wieniu „Fontanna” oraz Studenckiego Teatru Ruch z Kossaliną w spektaklu „Bile”.

Gwiazda „Niedzieli” będzie jeden z najwybitniejszych w Europie zespołów teatralnych — Scena Miłowa Warszawskiej Opery Kameralnej — dawna czołowa symfonia która przedstawi widowisko „Powiekszenie”. Tu robimy wyłom w tradycji „Niedzieli w Zamku” — przedstawienie to nie jest bezpłatne, gdyż organizatorów po prostu nie stać na sfinansowanie występów tak anonimowo, a więc — Siły teatru „Niedzieli” w 3 występy Sceny Miłowej odbywające się w dniach 4 grudnia (godz. 19), 5 bm (godz. 19) oraz 6 bm, o godz. 20 są do nabycia w kasie Zamku w godz. od 10 do 18.

Warto przypomnieć, że poprzednia wizyta tego teatru miłowa, przed 5 laty, była prawdziwą sensacją artystyczną — z uwagi na perfekcję, oryginalność oraz smiałość inscenizacji.

Podczas „Niedzieli” wystąpi również teatr „Ateneum” z Warszawy z wieloczęściowym poematem Teodora Deckiego, a także pokazą się tu teatralni artyści amatorscy.

W Klubie MPiK (chwilowo w Zamku) odbędzie się spotkanie z aktorami Teatru Wojeckiego w Szczecinie kreującymi rolę w spektaklu „Szewcy”.

Oczywiście bywały „Niedzieli w Zamku” nie są skazani na teatr. Zachowano bowiem „żelazny” repertuar imprez — wielką kameralną gwiazdą starości i osobliwością (godz. 11-14) w hali kinowa Teatru Muzykowego oraz — odbywający się równolegle — Blok dla dzieci. Ten ostatni — przyjeżdżający akurat na św. Mikołaja — przygotował klub łącznościowców „Pocztylion”.

Ponadto zwołennicy muzyki młodzieżowej skorzysta mogą z zaproszenia do „Klubu H-1” (kino — godz. 18).

Ze swojej strony nawet ludziom stroniącym dotychczas od teatru radzimy skorzystać z okazji jaką stwarza także zgromadzenie znakomitych zespołów na „Niedzieli w Zamku”. A po bilety na „Powiekszenie” w wykonaniu warszawskiej Sceny Miłowej radzimy się pospieszyć!

(daw)

W grudniu dodatkowo:
8 paczek papierosów i 0,5 litra alkoholu

Twarde prawa kartkowej arytmetyki

JUZ od pierwszych dni grudnia, zamiast usprawniania sprzedaży artykułów reglamentowanych tak szumnie zapowiadanej przez władze administracyjne, zetknęliśmy się z atmosferą podwyższonej nerwowości i zaniepokojenia. Powodem tego są m. in. różnice w komunikatach podawanych przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie na temat przydziałów artykułów reglamentowanych oraz „zamienników” pomiędzy województwami.

— **NO** właśnie. Stykamy się codziennie z opiniami, że w innych województwach sprzedaje się więcej niż 20 kg kawy. — **DYSPONUJĘ** telexem MHWU, na podstawie którego uornowano sprawę tzw. zamienników na karty wojewódzkie. Otóż za alkohol i wino granowe przysługuje jednolity zamiennik 10 kg kawy lub 500 g cukierków. U nas do tej pory dawaliśmy 20 kg kawy i 450 g cukierków.

— **CZY** dostaniemy coś dodatkowego na kartki w grudniu? Z tym pytaniem zwracamy się do dyrektora Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie Henryka Jankowskiego.

— **W PONIEDZIAŁEK** nie umiałbym odpowiedzieć. We wtorek po południu — już może. Po prostu mieliśmy pewne zapasy niektórych towarów, ale brakowało nam rozdzielniczków na grudzień. Nie wiadomo czy będą one większe czy mniejsze niż w listopadzie — nie mogliśmy podejmować zobowiązań wobec społeczeństwa. Kartki to weksel, który musi mieć pokrycie.

Oto informacje: na talon 37 wojewódzkiej kartki zaopatrzenia w trzeciej dekadzie grudnia sprzedawać będziemy dodatkowo po 8 paczek papierosów. Mogą je nabyć jedynie posiadacze talonów grupy D (niebieskie). Chciałbym dodać że w tym przypadku nie będą stosowane żadne zamienniki. Osoby nie palące mogą najwyżej nabyć papierosy na świąteczny prezent dla palaczy.

Ponadto na numer 36 takiej samej kartki można będzie nabyć do wyboru: pół litra alkoholu (po 10 grudnia) i wyłącznie za zwrotem butelki, lub butelkę wina lub 25 dkg cukru.

— **WYMOGI** kartkowej arytmetyki są nieublagane. Na grudzień zamierzono nam przydział tego tłuszczu o 5 ton i wynosi on obecnie 436 ton. Na kartki potrzeba nam 230 ton, na żywnienie zbiorowe (złobki, przedszkola, stołówki itp.) kierujemy 66 ton, a dla piekarnictwa 140 ton. Może się komuś wydawać, że to bardzo wiele. W tym roku jednak prawie nie będzie bakali. Statak, który wóź rodyński uległ awarii i spora ich część została zniszczona. To w praktyce oznacza, że większość pań domu będzie musiała zrezygnować z pieczenia typowo świątecznych ciast w domu (zresztą nie starczy im nie tylko dodatków, ale i przydziałowej margaryny). Staraliśmy się więc tę lukę zapelnić poprzez zwiększona podaż pieczywa cukierniczego dostarczanego przez rzemieślników, gastronomię i piekarnictwo. Chciałbym dodać, że i ich potrzeby na margarynę zaspokajamy jedynie w 60 proc. Podobnie przedstawia się sprawa ze smalcem, którego dostawy na kartki musimy ograniczyć do 120 ton (potrzeba 150 ton), a resztę zastąpić olejem.

— **W OSTATNIM** dniu listopada wystąpiły poważne perturbacje z odbiorem kartkowego masła.

— **ICH** ważność w dniu wczorajszym Urząd Miejski przedłużył do 10 grudnia.

— **A CZEMU** musimy jeść masło solone zamiast świeżego?

— **OSTATNIO** znacznie zmalała podaż mleka od rolników. Szczecin zaopatrujemy wyłącznie z zapasów pochodzących z importu Wojewódzki Związek Spółdzielczości Mleczarskiej obeeł, że w tym miesiącu na rynku ukaze się także i żywe masło Mam nadzieję, że obojętnicy tej dostrzymają

— **DZIEKUJEMY** za rozmowę.

Mociej CZĘKAŁA

Rozmawiał: (ten)

Cztery grupy operacyjne działają w Szczecinie

OD 27 listopada działają w Szczecinie Stargardzie i Świnoujściu Miejskie Grupy Operacyjne Wojska Polskiego. W skład każdej wchodzi ponad 10 oficerów i żołnierzy 3 roku służby.

Wśród zadań postawionych przed MGO należy wymienić kontrolę dystrybucji towarów, drogi towarowej od hurtowni do konsumenta, rozszekanie kto stoi w kolejkach po atrakcyjne towary przemysłowe, rocznie i w sezonie zimowym rezerwy zimowych ziemopowłok i owoców, ich przechowywanie i rozprowadzenie. Kolejne zadania dotyczą spraw przygotowania i obsługi komunalnych do zimy, ze szczegó-

nym uwzględnieniem ciepłownictwa oraz MPO (pług, piaskarki itp.), jak również całego wachlarza zabiegów służby zdrowia (szpitale, przychodnie, żłobki, opieka społeczna ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnosprawnych). Oddzielnym tematem jest działanie urzędów i instytucji mających bezpośrednie związki z mieszkaniowym — działalność Miejskiej Grupy Operacyjnej nastawiona jest kompleksowo na problemy życia mieszkaniowego i stworzenia warunków do przetrwania zimy.

W Szczecinie działają cztery grupy dla dawnych dzielnic: Śródmieście, Pogodnia, Nad Odrą i Dąbia. Bezpośrednim kierownictwem MGO jest Klub Garnizonowy przy ul. Wawrzyniaka, zaś baza dla grup operacyjnych w Dąbju Komenda Garnizonu przy ul. Potulickiej.

(wit)

Podchwytujemy każde porozumienie

PRL, czy tym bardziej na sojusze z Polską (jak to nam różne koła imputują). Często słyszymy, że 90 proc. programu partii to odpowiednik programu „Solidarności”. Czy te 10 procent różnicy może, musi rozstrzygać nas po dwóch stronach barykady? W idei Frontu widzę pewien fakt, który mnie niepokoi. Nie pojmamy bowiem o zasadzie porównałości. Mogę więc żyć obawę, że w założeniach Frontu jego autorzy przewidują znowu strony, bloki, stronnictwa. Proponowano bowiem wprowadzić do Frontu 7 sił. Dzisiaj już się mówi o 11. Dlatego więc koncepcja związku w odniesieniu do Frontu Porozumienia Narodowego jest narużona: FPN winien być całym społeczeństwem z zachowaniem proporcjonalności uczestnictwa. Jeżeli ta propozycja czy raczej koncepcja z takich czy innych względów nie zyska aprobaty, to widzimy możliwość działania FPN

"Solidarność" przeciwna rządowej koncepcji FPN

(Dokończenie ze str. 1)
nia 1982 roku wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego a do 1 czerwca 1982 roku - wyborów do Sejmu i rad wojewódzkich. Posunięcia te mają służyć odbudowaniu autentycznych i rzeczywistych władz państwa. W tym też celu - zgodnie z oświadczeniem - należy wszcząć postępowania karne przeciwko osobom winnym tragicznych wydarzeń z lat 1970 roku oraz osobom winnym doprowadzenia gospodarki kraju do ruiny.

Do czasu przeprowadzenia wyborów do Sejmu - mówi oświadczenie - należy powołać Społeczny Rząd Gospodarki Narodowej, która będzie współkształtowała i kontrolowała politykę gospodarczą kraju oraz zasady wprowadzania reformy gospodarczej. Należy też zapewnić dostęp do radia i telewizji, by mogła prezentować opinię publiczną swoje koncepcje i zamierzenia w rykniejących stacjach audycji. Należy też powołać rady społeczno-gospodarcze na szczeblach regionalnych i wojewódzkich.

Oświadczenie kończy się stwierdzeniem: "Stojmy na stanowisku, że wprowadzenie istniejących i zamierzanych ograniczeń swobody obywatelskiej, takie jak prawo zgromadzeń, poruszania się po kraju oraz ograniczenie prawa do strajku - wyklucza zawarcie jakiegokolwiek porozumienia".

W dalszej części spotkania przewodniczący Zarządu Regionu Marian Jurczyk przedstawił zbierany przez siebie materiał o działalności ze stanowiska wojewody szczyńskiego. Uczestnicy spotkania wyrazili aprobatę, przyjmując:

"Młodzież a reforma gospodarstwa"

Plenum ZG ZSMP

WARSZAWA PAP. W Warszawie odbyło się 1 bm. Plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, w którym podjęto niezwykle ważne i aktualne dziś problemy związane z realizacją reformy gospodarczej na tym terenie. Wskazano na rolę i rolę organizacji w reformowanym przedsiębiorstwie.

NA PLENUM w Warszawie zostało powołane Plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, w którym podjęto niezwykle ważne i aktualne dziś problemy związane z realizacją reformy gospodarczej na tym terenie. Wskazano na rolę i rolę organizacji w reformowanym przedsiębiorstwie.

Decyzje Sztabu Antykrizysowego

WARSZAWA PAP. 1 bm. obradował Operacyjny Sztab Antykrizysowy. Zgodnie z wieloletnimi ustaleniami, Sztab Antykrizysowy ustalił, że również dzieci od jednego roku do trzech lat będą zapożyczane w systemie sprzedaży regulowanej w jeden litr butelkowego pełnotłustego mleka dziennie o zawartości 32 proc. tłuszczu (dotychczas obowiązywała regulacja mleka pełnotłustego w proszku dla dzieci od jednego roku).

Reglamentacja mleka pełnotłustego dla dzieci rozpoczęła się od największych aglomeracji miejskich już od początku przyszłego roku, natomiast w innych miastach ma być wprowadzona od 1 lutego 1982 r. Kolejny temat rozpatrzony przez sztab - to informacja MRAW dotycząca przedsięwzięcia zapożyczania. Wynika z niej, że wielkość i struktura grupowych zapożyczek w różnych miastach w zakresie podstawowych artykułów żywnościowych będzie zbliżona do ostatnich dwóch miesięcy.

Pełną realizację kartek Grundwioch umożliwiła nieco wyższe niż w listopadzie dostawy mięsa, przetworów mięsnych i ryb. Nie będzie także problemu z zapożyczaniem kartkowym na masło i przetwory chlebowe. Niezmiernie wystąpią kłopoty z zakupem takich tradycyjnych artykułów na święteczny stół jak ryby. Dotyczyć to będzie w szczególności miast, w tym świąt, których w bieżącym miesiącu dostarczą się do kraju jedynie niewielkie ilości. Realizacja decyzji o zapożyczaniu kartkowym dostawy będą takie same jak w zeszłym roku.

Sztab podjął decyzję o zwiększeniu w okresie świątecznym miesięcznego przydziału cukru o 68 kg.

że te sprawy rozważa jeszcze władze regionalne związku. Krytyczne ustosunkowano się bowiem do nieobecności wojewody na niedawnym spotkaniu w "Korabiu" oraz w Stoczni "Warskiego", na które był zaproszony. Krytyczne głosy kierowano też pod adresem postów Ziemi Szczecińskiej, zarzucając im niechęć do spotkań z wyborcami. (tur)

"Mały podarek - dużo radości"

7 grudnia początek akcji

- Punkt odbioru darów czynny od godz. 10 do 17
- Słodycze za pieniądze ze skarbonki w "Posejdonie"

OD wielu już lat "Kurier" wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej prowadzi w grudniu akcję zbiórki podarunków dla dzieci biednych, będących pod opieką PKPS, dzieci z rodzin wiodłowych, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, dzieci z domów dziecka. W trudnym dla nas wszystkich roku pomoc społeczeństwa dla tych najmłodszych jest szczególnie potrzebna.

Każdy z nas znajdzie z pewnością w domu rzeczy już nieużywane, ale w dobrym jeszcze stanie. Zrobimy więc taki mały przedświąteczny remanent w naszych szafach i szufladach. Popatrzmy, co nadawałoby się na prezent pod choinkę. Mogą to być zabawki, bardzo potrzebne jest odzież, obuwie. Nie ograniczamy tu w niczym ofiarności. Rozplećcie więc dzieci oczekujących pomocy przed bardzo zróźnicowaną. Przydadzą się więc i te najmniejszą ubranka czy buty, i te większych rozmiarów.

Jak co roku, dary przyjmowane będą w siedzibie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy ul. Szymanowskiego 3 (wejście od Jasnych Błoni). Punkt czynny będzie w godzinach od 10 do 17. Pierwszych ofiarodawców zapraszamy w przyszły poniedziałek (7 grudnia).

Przyjmowane też będą dary pieniężne. Na parterze Domu Towarowego "Posejdon" usytuowana jest skarbonka. Złożone do niej przez szczytnych miłośników przeznaczone będą na zakup słodyczy do paczek pod choinkę.

Dary pieniężne przekazywać można również na konto:

Cena realizacji polityki rolnej

(Dokończenie ze str. 1)

Rząd podejmie niezwłocznie decyzję o zapewnieniu rewaloryzacji środków zgromadzonych przez rolników w bankach spółdzielczych, pochodzących ze sprzedaży plodów rolnych jednostkom uposażonego skupu. Zalecono opracowanie i po konsultacji z rolnikami - wprowadzenie nowych zasad sprzedaży przemysłowych środków produkcyjnych. (tur)

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL uznały, że konieczne podjęcie przez rząd bieżących ekonomicznych działań, celem lepszego zaopatrzenia rolnictwa. Priorytet dla rolnictwa powinien wyrazić się w propozycji planu 5-letniego i zadaniach na rok przyszły.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL uznały, że jednolitość politycznej instancji podstawowego ogniw PZPR i ZSL oraz ich partnerskiego współdziałania jest umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego, który jest najważniejszą podstawą socjalizmu w naszym kraju. Podkreślono, iż rzeczywistym miernikiem współpracy wsi i miasta będzie i będzie siła, z jaką wzrośnie zaopatrzenia w środki produkcji dla rolnictwa, a z drugiej rosnące dostawy żywności.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL oceniło aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju. Sytuacja ta ulega dalszemu pogorszeniu przede wszystkim na skutek przedłużających się akcji strajkowych, zakłócających ład i porządek publiczny, wywołujących atmosferę anarchy i ciągłych niepokojów w regionach kraju. Atmosfera taka jest sprzeczna z

ideą porozumienia narodowego, którą partia i stronnictwa polityczne podjęły od dawna. Wskazano, że warunkiem wychodzenia z kryzysu i usunięcia zagrożenia dla najwyższych interesów narodu jest umocnienie życia w mieście i na wsi. Dlatego też opowiadamy się za szybką realizacją idei Frontu Porozumienia Narodowego z wszystkich siłami stojącymi u gruncie Konstytucji PRL.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL powołały w komisję do opracowania postanowień wynikających ze szczytowej decyzji realizującej wytyczne w sprawie polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz umów społecznych z rolnikami.

Rozmowy NRD - CSRS

PRAGA PAP i bm. zakończyły się w Pradze rozmowy Ericha Honeckera i Gustava Husaka. Rozmowy potwierdziły pełną zgodność poglądów na wszystkie najważniejsze kwestie i przebiegły w atmosferze tradycyjnej, braterskiej przyjaźni.

Na zakończenie rozmów podpisano wspólny komunikat, w którym wskazano m.in. na poważne zagrożenie, wynikające z kryzysowego rozwoju sytuacji w PRL. Czechosłowacja i NRD będą nadal udzielać pomocy komunistom, wszystkim prawdziwym zwolennikom socjalizmu w Polsce w ich wysiłkach podejmowanych dla odparcia ofensywy kontrowersyjnej dla rozwiązania problemów wewnętrznych i umocnienia na nowo ustroju socjalistycznego.

Sytuacja w kraju

Strajki trwają

NA UCZELNIACH...

WARSZAWA PAP. Sytuacja w środowisku akademickim jest nadal skomplikowana. Trwają strajki odwołań trwający tam od 24 listopada strajk okupacyjny. Studenci Politechniki Łódzkiej w ogóle do strajku nie przychodzą. Inne łódzkie uczelnie natomiast kontynuują akcję protestacyjną.

KONFLIKT W LUBELSKIEJ OSWIACIE TRWA

LUBELIN PAP. Konflikt w lubelskiej oświacie jest nadal nie rozwiązany i 1 bm. w akcji strajkowej uczestniczyło 23 placówek oświatowo-wychowawczych, w tym także dwie szkoły w Świdniku i jedna w Kraśniku.

WARSZAWA PAP i bm. kontynuowany jest strajk okupacyjny studentów-podchorążych białej Wyższej Oficerskiej Szkoły Poznańskiej w Warszawie. Jak wynika z komunikatu ogłoszonego w związku ze strajkiem przez Komendę Stołeczna MO - tego uczestnicy, opierani przez Prezydium Regionu "Mazowsze" NSZZ "Solidarność" prowadzi kampanię propagandową przy użyciu urządzeń nagłaśniających. Wśród tych urządzeń - sposobów obiektów szkoły we wstępie zaczęli gromadzić się tłum. Zachowanie się zgromadzonych było przyczyną zakłóceń w ruchu drogowym w rejonie szkoły. Utrzymanie się takiego stanu, w sytuacji dużego nasilenia, bądź śmiertelna choroba. Znaczące wzrosło prawdopodobnie rozprzestrzenienie się chorób nowotworowych. Znaczna część społeczeństwa przez dłuższy czas będzie musiała przebywać w schronach i konsumować te produkty, które uprzednio zabezpieczono przed promieniowaniem. Gdyby taka sytuacja powstała, to zgodnie z propozycją autorów raportu ludzie najstarsi, ci którym do życia pozostało najdłuższe okresy, powinni wyjść ze schronów jako pierwsi. Oni właśnie powinni być zajęci rozszyfrowaniem schronów, zbieraniem poległych. Oni też jako pierwsi powinni zacząć jeść pozytywnie, które uległo napromienieniu. Reszta społeczeństwa - stwierdza się w raporcie - powinna zostać w schronie lub w rejonach, które nie uległy napromienieniu, przez okres co najmniej dwóch lat".

WASZYNGTON PAP. w Waszyngtonie ujawniono we wstępie dokument o wstępie niebywałej a równocześnie - wstrząsającej treści. Dokumentem tym jest raport opracowany na zlecenie administracji, a zawierający przewidywania skutków ataku atomowego i sposoby ich minimalizowania. Wśród tych wstępie, sposobów zwalczania skutków promieniowania" autorzy opracowania sugerują, ażeby osoby w starszym wieku jako pierwsze zostały wystawione na skutki promieni radioaktywnych, co pozwoli zapewnić bezpieczeństwo młodszemu, a więc mogącej zacząć jeszcze na dłuższe życie części społeczeństwa.

Autorzy tego dokumentu stwierdzają, że ewentualny atak atomowy na terytorium Stanów Zjednoczonych spowoduje napromienienie otoczenia szkodliwym dla istot żywych promieniami radioaktywnymi. Powstała warunki, które będą to antychimistyczne.

lenia ruchu na ulicach okalających b. WOSP, groziło poważnymi konsekwencjami. Dla przywrócenia porządku do regionu wokół siedziby biurowej, której opieki stanowią własność Ministerstwa Spraw Wewnętrznych skierowane zostały wzmożone siły porządkowe.

Komenda Główna Straży Pożarnej poinformowała we wstępie, że prowadzone dalsze działania zmierzające do rozwiązania zastanego konfliktu. Jak się dowiedziało na teren WOSP przybył wczoraj m. in.: profesorowie Geostor i Szanawski.

STRAJKI ROLNIKÓW

WARSZAWA PAP. W niektórych regionach kraju kontynuowane są strajki rolników. Od 27 listopada trwa np. strajk okupacyjny zorganizowany przez członków NSZZ RI "Solidarność" w pomieszczeniu WK ZSL oraz ZW ZM w Zamolu.

Już drugi tydzień trwa we Włocławku strajk okupacyjny zorganizowany przez 100-osobową grupę indywidualnych rolników zrzeszonych w NSZZ "Solidarność" Chłopska Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Chłopi zajęli część budynku należącego do WZKIOR, wysuwając żądania. Wstępie, że chodzi o dokonanie konstytucyjnego zapisu gwarantującego trwałość i nienaruszalność rolnictwa gospodarstwa chłopskiego.

Na Rzeszowszczyźnie, w wyniku podpisania porozumienia między Chłopską Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej a Województwem Mazowieckim NSZZ RI "Solidarność" tego regionu, zawieszono strajk okupacyjny urzędów gminnych w Ładusicy, Leżajsku, Strzyżowie, Włocławku, Kołobrzewie, Tyccynie i Czermnie.

Dokument o wstrząsającej treści

Wojna nuklearna w 1985 r.?

w ten sposób zapewni się społeczeństwu maksymalne szanse przetrwania. Tym dokumentem jest raport Osrodka Obrony Cywilnej nr 5. Tytuł dokumentu brzmi: "O skutkach ataku atomowego". Jego autorzy rozważają zmiany jakie zajądą w środowisku naturalnym w wyniku ataku atomowego.

„Jest możliwe, że pełna wojna nuklearna w 1985 r. spowoduje na wiele lat skażenie radioaktywności atmosfery. Może nastąpić spalanie powłoki ozonowej w atmosferze. Możliwe jest, że nastąpi długotrwała zmiana klimatu. Fotocion radioaktywności może zniszczyć w całości lub częściowo plody rolne i zwierzęta hodowlane”.



Jak będziemy działać dalej?

WPROWADZENIE w życie pomysłu racjonalnego przez panią Annę Tom wymagało nie tylko dobrej woli wszystkich współpracujących osób, ale też umiejętności natychmiastowego działania, podejmowania decyzji, szybkiego dochodzenia do skutku.

MAJAC pierwszy tytuł za sobą - gazetowa księżeczka, która dotrze do szczytnych dzieci, staliśmy przed poważnym problemem dalszej organizacji tej akcji. Nakład każdej pozycji będzie wyższy od liczby osób, które zajądą makulaturę. Nasza idea bowiem odnosi się do wszystkich młodych czytelników Cheemy, żeby mieli oni na własność podstawowe tytuły klasycznej literatury polskiej i obcej. Do tego skierować nadzwyczajnie. Przedstawiciele Wojewódzkiej Miejskiej Biblioteki Publicznej, podczas ostatniej Rady wystąpiła z myślą, aby część nakładu została oddana do wstępie, którzy przynieśli paczkę z makulaturą zgodną się z tym, iż działali także na rzecz dzieci wiejskiej. Jak już informowaliśmy - zbiorczą makulaturę prowadzona będzie przez zakłady pracy. Proporcjonalnie do ilości zebranego papieru, przydzielane będą talony na następne tytuły. A co zrobić z osobami, chcącymi oddać makulaturę? Myślimy, że z ogromną pomocą mogłyby nam przyjść szkoły, w których raz na miesiąc odbywają się wstępie, którzy przynieśli paczkę z makulaturą zgodną się z tym, iż działali także na rzecz dzieci wiejskiej. Jak już informowaliśmy - zbiorczą makulaturę prowadzona będzie przez zakłady pracy. Proporcjonalnie do ilości zebranego papieru, przydzielane będą talony na następne tytuły. A co zrobić z osobami, chcącymi oddać makulaturę? Myślimy, że z ogromną pomocą mogłyby nam przyjść szkoły, w których raz na miesiąc odbywają się wstępie, którzy przynieśli paczkę z makulaturą zgodną się z tym, iż działali także na rzecz dzieci wiejskiej.

NAD szczytną serią wydawniczą z uwaga cały sztab. Jeszcze nie wszystkie dzieła są dostępne. Ważne jest jednak to, że zgodni z naszą zapowiedzią - książek nie zabraknie dla nikogo, kto do akcji przystąpi i przystąpi.

Reforma cen i plac?

Odbicie się od dna

(Rozmowa z prof. dr. Józefem Popkiewiczem — członkiem Komisji ds. Reformy Gospodarczej)

PROF. Józef Popkiewicz jest autorem nowej propozycji zmian cen detalicznych. Przed wszystkim postuluje natychmiastową podwyższenie cen drożdży, a także asortymentu artykułów przemysłowych, poza środkami higieny, lekarskimi i innymi podstawowymi „chronionymi” towarami. Podwyżki bez rekompensaty, na tyle wysoka, by zapewnić uzyskanie równowagi rynkowej, a także wcześniej niż rekompensatowa podwyżka cen artykułów spożywczych.

— „SOLIDARNOSC” twierdzi, że związek nie interesują rozmiary podwyżek cen, lecz jedynie wielkość rekompensat. Również przedmiotem zjadawczych chleba jest właściwie objętość, ile co kosztuje, ważniejsze natomiast jest, ile może za swoje pieniądze kupić Tymczasem proponuje pan bardzo wysoką podwyżkę bez żadnych rekompensat. Czy nie liczy się pan profesor z opinia społeczną?
— OCZYWIŚCIE, przez cały czas mam ją na uwadze, czego dowodem jest choćby to, że od dłuższego czasu konsekwentnie dopominam się, proponując i wnioskując przeprowadzenie generalnej reformy cen i plac. Nieszczeniście całego społeczeństwa jest to, że przeprowadzenie tej reformy z różnych względów nie było możliwe. Albo było możliwe, lecz w każdym razie nie do końca. Najbardziej w sytuacji gdy reforma cen artykułów spożywczych przelicza się a równocześnie nastąpiło zerwanie więzów

wiedzy przemysłowej wykupują ludzi, którzy mają nadmiar gotówki i uważają ją za najlepszą lokatę kapitału. Pojawiają się one potem na czarnym rynku po wielokrotnie wyższych, spekulacyjnych cenach.
— TERAZ te ceny miałyby przechwycić handel?
— OD wielu lat walczą o to, by zrozumiano pewną prawdę. Otoż ceny nie decydują o ilości dóbr jakie społeczeństwo konsumuje i może skomunować. Wszyscy się zgodzą, że podwyżki cen nie zwiększą ilości tych dóbr. To 50 proc. prawdy wszyscy uznają, ale nikt nie chce przyznać, że równocześnie podwyżki cen nie zmniejszą ilości towarów, natomiast stworzą warunki do zwiększenia ich produkcji. I tej drugiej części prawdy społeczeństwo nie chce do siebie przyjąć, bo każdy konfrontuje swoje zarobki, swoje możliwości z obecnymi cenami, a jeszcze bardziej jest przerażony, gdy słyszy o cenach wyższych.
— WYDZIAŁ pan, że podwyżki cen wyeliminuje spekulację. Zgadza, jeśli chodzi o towary, które zdrożeją. Ale co z tymi „chronionymi”? Ich relatywne bardzo niskie ceny będą wręcz zaproszeniem do spekulowania.
— TOWARY chronione trzeba by objąć ścisłej kontroli, czy po prostu reglamentacji. Jeśli nie ma ceny równowagi, pozostaje nam tylko reglamentacja, nie ma innego wyjścia.
— PANSKIEMU projektowi można też postawić zarzut ostateczności: odrywa ceny od kosztów produkcji, czyli uniemożli-

wia wprowadzenie racjonalnego rachunku ekonomicznego.
— JEŚLI cena równowagi rynkowej zapewnia bardzo wysoką akumulację, to oczywiście jest to dowód, że nie jest ceną optymalną. Optymalna wg Langego jest taka cena, która zapewnia, że oprócz kosztów pokrywa jedynie normalny zysk, nie więcej.
— Nadmierne wysoka akumulacja jest natomiast sygnałem, że potrzeby nie są zaspokojone i wówczas należy w takich galeziach rozszerzyć produkcję, a w rezultacie obniżyć cenę.
— TYMCZASEM jednak zapadają decyzje, które idą w innym kierunku niż pana propozycja lub znacznie utrudniają jej ewentualną realizację. Przyjęto przedpłaty na samochody na 5 lat naprzód zapisy na lodówki, pralki, meble objęły już znaczną część przyszłorocznej produkcji. A od 1 listopada większość towarów droższych mogła kupić tylko rolnicy odstawiający zwierzę do punktu skupu.
— UGHWAŁA w sprawie sprzedaży artykułów przemysłowych dla wsi bardzo mnie zaskoczyła i przyjmuję ją z dużym zastrzeżeniem. Wydaje mi się, że nie do ona oczekiwanych efektów. Co prawda jest wprowadzona na tytuł próbny na dwa miesiące, lecz sądzę, że nie mamy czasu na takie próby i eksperymenty. Nawet jeśli zwiększy się podaż mięsa, to nie w powodu uchwoty, ale dlatego, że podaż tytułowa, która była w minionym czasie znacznie przyhamowana, i tak będzie musiała nieco wzrosnąć. Trzeba natomiast patrzeć na podaż przyszłą. Jeśli rolnik będzie wiedział, że za wszystkie pieniądze jakie ma lub uzyska w przyszłości, może kupić bez trudu to co chce, wtedy będzie rozwijał produkcję

A teraz ten, który prowadzi np. produkcję zbożową, nie może Ruć niczego. To powoduje rozgorzalenie i może fatalnie się odbić na przyszłorocznej produkcji. Właśnie z myślą o zachowaniu odpłacalności produkcji rolnej wprowadziłem do swojej koncepcji jedno zastrzeżenie: ceny środków produkcji dla rolnictwa muszą pozostać niezmienne. Podwyższenie ich wywołałoby niebezpieczną spiralę inflacyjną.
— Jeszcze ważniejszy skutek reformowanej przez mnie reformy widzę dla robotników wielkoprzemysłowych, tych wysoko zarabiających, m. in. górników, którzy nie są teraz zainteresowani pracą w wolne soboty, nawet te o- placane trzykrotnie więcej.
— CZYLI uważa pan, że uży- skamy tą drogą wzrost produk- cji w rolnictwie, w przemyśle, w górnictwie węglowym. To byłby już początek wychodzenia z kry- zysu.
— WYDAJE mi się, że pogłę- biamy nasz kryzys dość sztucz- nie. Spustoszenie rynku jest głów- nie efektem sztywnej polityki cen przy wróceniu plac nie mającym pokrycia we wzroście produkcji, a nawet przy jej spadku. Jest przerażające to, że 13,5-procent-owy spadek produkcji sprawia, iż nosze sklepy wygładają jak gdybysmy nikt wywarzył niczego. Od dyrektora „Diary” dowie- działem się np., że wytworzyli 105 proc. zeszlorocznej produk- cji radiodiodobników. A proszę spróbować wejść do sklepu i kupić jakiegokolwiek radia.
— A CO da nam przygotowa- ną już przez Radę Ministrów podwyżkę cen żywności, rekompensat, podatek pobliżajacy i inne zapowiedziane stabilizacja?
— DLA mnie rozwiązaniem są tylko ceny równowagi, wszystkie inne, o jakie podatek stabiliza- cyjny są półśrodkiem, na dół będą kłócić, reglamentacja. W mojej koncepcji rekompensata be-

NA RYNEK KRAJOWY
AKTUALNIE z taśm pro- dukcyjnych Toruńskich Zakładów Przemysłu Odzieżo- wego „TORPO” schodzą ubrania męskie przeznaczo- ne wyłącznie na rynek krajowy. Ale trzeba dodać, że producent ten od dawna z dużym powodzeniem eks- portuje swoje wyroby, szycie zarówno z krajowych tkanin jak i z materiałów powierzonych, do wielu krajów objętych obszarów płat- niczych. Najwierniejszym klientem jest Holandia, któ- ra z toruńską firmą utrzymuje kontakty od kilkun- stu już lat.
NA ZDJĘCIU: Andrzej Foksiński prasuje marynar- ki.
(CAF—L. Zolnowski)



— O TO mam do niego pre- sję. Jako profesor nie powin- nie rygnąć z koncepcji, co do słuszności której był przekonany. A tak proponowana przez niego jednorazowa podwyżka cen przekształcona została w ograni- czenie i etapową zmianę cen, któ- ra nie może już poprawić obec- nej sytuacji rynkowej.

BURZA rozpalą się, gdy „Sanepid” we Wrocławiu przebrał pod względem toksykologicznym nowe, wykoń- czone na wysoki poziom przed- szkole wybudowane z elemen- tów produkowanych przez Zakłady Stalarki Budowlanej „Stolbud” w Ciechanowie. Stwierdzono w nim wyższe od dopuszczalnych norm stężenia fenolu i formaldehydu.
— O TO mam do niego pre- sję. Jako profesor nie powin- nie rygnąć z koncepcji, co do słuszności której był przekonany. A tak proponowana przez niego jednorazowa podwyżka cen przekształcona została w ograni- czenie i etapową zmianę cen, któ- ra nie może już poprawić obec- nej sytuacji rynkowej.

Matki nazwały stolbudowskich montażystów trucicielami i nie chciały oddawać dzieci do przedszkola. Wiadomość o fenolu i aldehydzie mrówkowym roz- szerzyła się szeroko. „Trujące ścia- ny” przedszkoli” krzyczał tytuł w „Trybunie Robotniczej” z 17 września br. Podcentowi, projek- tantom i władzom budowlanym zarzucano, że „Stolbud” nie posiada świadectwa Instytu- tu Techniki Budowlanej na produkowane przez siebie objek- ty. Larum podnosił również in- nym pisma, bo fenol i aldehyd mrówkowy stwierdzono nie tyl-

Grzyby robią karierę

Bocznik lepszy od pieczarki

PRZED kilku laty grupa naukow- ców ze Skierniewickiego Instytutu Warzywnictwa, zajmująca się proble- mami uprawy grzybów jednalo- wych i wielkoowocowych, podjęła badania nad grzybami z rodziny Sclerotium, w tym bocznikiem i pieczarką. W tym celu wyhodowano w warunkach laboratoryjnych i w terenie kilka odmian grzybów. Wykazało się, że bocznik jest znacznie bardziej odporny na choroby i szkodniki niż pieczarka. Wyniki badań zostały opublikowane w „Przebiegu” z 1978 r. W tym celu wyhodowano w warunkach laboratoryjnych i w terenie kilka odmian grzybów. Wykazało się, że bocznik jest znacznie bardziej odporny na choroby i szkodniki niż pieczarka. Wyniki badań zostały opublikowane w „Przebiegu” z 1978 r.

W SKIERNIEWICKIM Instytucie Warzywnictwa „udomowiono” też wiele odmian grzybów, w tym bocznik i pieczarkę. W tym celu wyhodowano w warunkach laboratoryjnych i w terenie kilka odmian grzybów. Wykazało się, że bocznik jest znacznie bardziej odporny na choroby i szkodniki niż pieczarka. Wyniki badań zostały opublikowane w „Przebiegu” z 1978 r.

„Model ekonomiczny” służby zdrowia

Cios w administrację

PROJEKTOWY reformy or- ganizacji służby zdrowia namnożyło się ostatnio wiele, ale najciekawszym z nich i wywołującym największy rezonans społeczny jest projekt grupy ekspertów Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zwa- nym „modelem ekonomicznym”. Dyskusji nad tym kontrowersyjnym modelem, warunkom i szansom jego wprowadzenia poświęcono była też specjalna konferencja zorganizowana przez PTE.

Do udziału w konferencji zaproszono lekarzy i ekonomistów, administratorów służby zdrowia i praktyków mających do czynienia na co dzień z naszym lecznictwem. Dyskusja, niestety dość chaotyczna, niewiele wniosła do samej idei projektu, pozwoliła jednak zorientować się, jak bardzo szalenie zdrowia potrzebna jest reforma.

Ekonomia w lecznictwie? Czy możliwe jest wprowadzenie zasad ekonomii do organizacji lecznic- twa? Twórcy proponowanego mo- delu uważają, że tak.
— Ten zdaniem, choć to szokuje, służba zdrowia jest takim samym fragmentem gospodarki jak np. przemysł (choć stawiającym sobie inne cele) i dlatego nie powinna abstrahować od zasad rachunku ekonomicznego. Wychodząc z tego założenia autorzy „modelu” propo- nują reformę lecznictwa opartą na

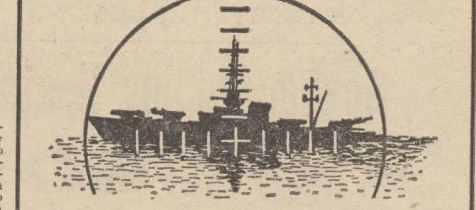
wielu z przedszkoli w Wrocławiu, ale także wielu innych, nowych i od lat eksploatowanych, m. in. w Lipsku u Odra, Pruszkowie, w Warszawie na Jelonce- kach, na Śląsku — w Mikolowie, Chranowie, Raciborzu i innych miastach.
W Rudzie Śląskiej, Zabru, Sosnowcu, Mikolowie i innych miej- scowościach wstrzymano montaż stolbudowskich przedszkoli, wielu potencjalnych odbiorców wstrzy- mało się z zawieraniem umów na odbiór elementów, które w tym czasie zalegały fabryczny plan. Ko- munistka „Czerwone Zgłębienie” odm-

wiła zapłaty za już dostarczone elementy, sprawa stanęła przed komisją arbitrażową. „Stolbud” pomógł stracić.
Zanośli się na to, że wstrzy- mana zostanie produkcja elemen- tów do budowy przedszkoli. Przy powszechnym braku tych placówek byłoby to krok wprawdzie słuszny, ale zarazem dotkliwy dla wielu rodzin. Ciechanowski Zakłady Stalarki Budowlanej produkują rocznie 60 przedszkoli po 120 miejsc każde, jeśli będą zamówienia — mogą podwoić produkcję. Przedszkole typu C-40 cieszy się dużą renomą, użytkownicy są zadowoleni z jego walorów, podobnie resortowi. Można je szybko budować — w Związku Radzieckim w Charkowie postawiono obiekt w trzy miesi-ące, podobnie w kraju, w Go- styninie. Inną zaletą jest do- bra izolacja termiczna, współ- czynnik przenikania ciepła dla ścian wynosi ok. 0,3 — co ma ogromne znaczenie zwłaszcza w czasach kryzysu energetyczne- go.

Prawdą jest, że świadectwa ITB na przedszkola zakład nie miał, ale do tej pory wystarczała opinia Komisji obiektów typowych przy instytucie, bez której nie można było budować. Skoro jednak postawiono zarzut toksyczności, centralny ośrodek badawczo-rozwo- jowy przemysłu stalarki budowlanej w Włocławku, autor projektu przedszkola C-40, zwrócił się do Instytutu Techniki Budowlanej o wymagane świadectwo. ITB po skrupulatnym badaniu wydał 30 października świadectwo nr 42/81, które zezwala „Stolbudowi” w Ciechanowie na produkcję elementów drewnopodobnych do budowy ob- jektów o różnym przeznaczeniu. Właśnie przedszkoli, aptek, przychod- ni lekarskich, domów mieszkal- nych, obiektów turystycznych.

Skąd zatem brały się fenole, aldehyd mrówkowy w pomieszcze- niach przedszkolnych? Odpowiedzi na to pytanie udzieliło jeszcze przed rokiem laboratorium toksy- kologii Instytutu Chemii Tech- nicznej Organicznej Politechniki Warszawskiej, które przebadalo kilka tego typu obiektów. W spra- wodzeniu z badań, zatwierdzonej przez zastępcę dyrektora instytutu doc. Jerzego Lange, można wyz-nać, że wspomniany toksyczny związek pochodzi bądź z zanieczy- szczonego powietrza (w przed- szkolu ta warszawska jednostka było w salach małej salkiodyni- ni), za oknem — świątek z po-

ucho igielne



Przełożyła Małgorzata Targowska

— Co pan wie, jeśli chodzi o tę sprawę? — zapytał Bloogs.
— Niewiele — odpowiedział Kincaid. — Tylko tyle, co pana przełożył powiedział, że morderstwo, które ten człowiek popełnił w Londynie, nie stanowi naj- ważniejszego powodu naszego postępu. Wiemy także, dla jakiegoż celu pracujemy. Kiedy polaczymy te dwie informacje, nie mamy wątpliwości, że Faber jest bardzo niebezpiecznym szpiegiem.
— Zgadza się — powiedział Bloogs i zapytał: — Co zdziałaliście do tej pory?
Kincaid oparł stopy o biurko.
— Przejrzeliśmy tutaj dwa dni temu, prawda? — upew- nił się.
— Tak.
— Właśnie wtedy zaczęliśmy go szukać. Mieliśmy jego zdjęcie. Przepuszczamy, że wszystkie posterunki policji w kraju wiedzą, jak on wygląda?
— Tak.
— Przeszukaliśmy hotele, pensjonaty, stacje kolejowe i dworce autobusowe. Robiliśmy to całkiem do- kładnie, chociaż wtedy nie wiedzieliśmy jeszcze, że przyjechał do tego miasta. Jak się pan może domy- ślić, wszystkie bez najmniejszego rezultatu. Sprawd- ziliśmy jeszcze raz, ale wydaje mi się, że natychmiast wy- jechał z Aberdeen.

Weszła kobieta w mundurze policjanta z filiżanką herbaty i grubą kanapką z serem. Bloogs podziękował jej i łapczywie zabrał się do jedzenia.
— Jeden z naszych ludzi był na stacji, zanim odje- chał pierwszy pociąg — ciągnął dalej Kincaid. — Tak samo na dworcu autobusowym. Jeśli opuścił miasto, musiał ukraść samochód albo pojechać autostopem. Do tej pory nie zgłoszono żadnej kradzieży samocho- du.
— Cholera jasna — zaklął Bloogs z ustami pełnymi chleba. Z trudem przekłnął duży kęs i powiedział: — Nie mamy więc zielonego pojęcia, w którą stronę się udał.
— Myślę, że raczej pojechał autostopem.
— Może uciec morzem.
— Ze wszystkich ludzi, które opuściły tego dnia port, żadna nie była tak duża, żeby ją można było sztor- mować. Potem nie było wypłynięć z powodu sztormu.

— Jakież skradzione łodzi? — Nie nie zgłoszono.
— Bloogs poruszył się niespokojnie.
— Przecież w taką pogodę nikt nie pójdzie do por- tu, aby wypłynąć, więc kradzież łodzi może być nie zauważona, aż do chwili kiedy skończy się sztorm.
— Nie uźmiemy tego pod uwagę, szefie — odezwał się jeden z oficerów siedzących u pokąju.
— Rzeczywiście — zgodził się Kincaid.
— Kapitan portu powinien sprawdzić wszystkie sto- jące tam stale jednostki — poradził Bloogs.
— Zgadza się z panem — przytaknął Kincaid. Po chwili wykręcił już numer telefonu i wydawał roz- kazowanie. — Kapitan Douglas? Mówi Kincaid. Tak, wiem, że cywilizowani ludzie mocno śpią o tej porze. Ale najgorzej pan jeszcze udzieli. Chcę, żeby pan po- chodził trochę w tym deszczu. Tak, dobrze mnie pan słyszy.

— Właśnie? — zapytał usmiechając się Bloogs.
— Gdybym zrobił z moją palką policjanta, to co mi poradzić, nigdy nie mógłbym już ucieść. Kincaid spoważniał.
— Sprawdzenie portu zabierze mu jakieś pół godziny i potem z pewnością sprawdził wszystkie adresy. Może coś to da, chociaż mam wrażenie, że raczej pojechał autostopem.
— Też tak myślę.
— Nagle drzwi się otworzyły i do pokoju wszedł męż- czyzna w średnim wieku ubrany po cywilnemu. Kin- caid i jego podwładni wstali i Bloogs poszedł za ich przykładem.
— Dzień dobry panu — odezwał się Kincaid. — To jest pan Bloogs. Panie Bloogs, pan Richard Porter.

— Dzień dobry panu — odezwał się Kincaid. — To jest pan Bloogs. Panie Bloogs, pan Richard Porter.

— Dzień dobry panu — odezwał się Kincaid. — To jest pan Bloogs. Panie Bloogs, pan Richard Porter.



ZSR. Budowa sanato- rium „Terwis”, po estońsku „Zdrowie”, w miejscowości Parnu. Powracać tu będą do zdrowia pracownicy estońskich kochiwozów i so- choch.

(CAF—TASS)

W SKIERNIEWICKIM Instytucie Warzywnictwa „udomowiono” też wiele odmian grzybów, w tym bocznik i pieczarkę. W tym celu wyhodowano w warunkach laboratoryjnych i w terenie kilka odmian grzybów. Wykazało się, że bocznik jest znacznie bardziej odporny na choroby i szkodniki niż pieczarka. Wyniki badań zostały opublikowane w „Przebiegu” z 1978 r.

Właśnie przedszkoli, aptek, przychod- ni lekarskich, domów mieszkal- nych, obiektów turystycznych.

Właśnie przedszkoli, aptek, przychod- ni lekarskich, domów mieszkal- nych, obiektów turystycznych.

Zakład Handlu Opalem w Szczecinie

informuje,

że z dniem 23 listopada br. przewoźnicy wywożący opał dla ludności na zlecenia zakładu — w związku ze zmianą cen paliwa — ustalili

**stawki przewozowe
w wysokości:**

strefa I — 210 zł od 1 tony,
strefa II — 270 zł od 1 tony,
strefa III — 330 zł od 1 tony.

Klienci, którzy w składach opalowych i składzie przy Gazowni Szczecińskiej zapłacili za należny im opał wraz z dostawą transportową proszeni są o dokonanie w kasach tych składów dopłat wyrównujących do wysokości podanej wyżej.

Informujemy jednocześnie że od dnia 1 grudnia br. będący wywożony opał tylko ten, do którego dopłaty dokonano.

Bliższe informacje można uzyskać pod tel. 22-52-52.

4222-K

NAUKA

MAGISTER — matematyka, fizyka. 706-58, 2843-G

PILNIE poszukuje prowadzącego konwersacje z języka francuskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22735.

PRACA

OSOBA umiejąca gotować potrzebna zaraz. Samodzielne mieszkanie. Tel. 613-067 (13-21), 23913-G

POTRZEBNA opiekunka do 4-letniej dziewczynki (najchętniej nielegniczka). Gołębów, ul. Ma-

tejski 29, 20748-G
SPRZĄTACZKA raz tygodniowo po południu potrzebna. Pogodno, Jakuba Bojki 22, od 15, 28742-G

MATRYMONIALNE

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina” 68-490 Gorzów Wlkp. skrytka 10, 4063-K

SAMOTNI Wiele interesujących ofert matrymonialnych posiada Przywatne Biuro „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7. Oferty przesyłamy błyskawicznie. **1-9 SAMOTNI** w założeniu

Mieszkańcy Pogodna!



Nowo otwarty

Zakład Usługowy,
ul. Rostworowskiego 1

**naprawa
odbiorniki radiowe
magnetofony, gramofony,
wzmacniacze,
odbiorniki telewizyjne
(czarno-białe)**

Czynny w godz. 10-18
tel. 727-80

ZAPRASZAMY

4177-K

rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „Rodzina” Szczecin, ul. Rosenbergo 110, tel. 706-70, 81-K

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK komfortu, 6 pokoi, garaż, ogród, Szczecin-Pogodno, zamienić na równorzędny w Świnoujściu. Oferty: Świnoujście, skrytka pocztowa 232, 22749-G
DUŻA działka budowlana (720 m kw.) Szczecin-Mierny — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22682.

ROŻNE

TELEPOGOTOWIE — Waldemar Czernik Pogodno 309-04, 21851-G

TELEPOGOTOWIE — 22463-G

Jan Barczyk — 706-54, 21889-G
TELEWIZYJNE pogodnowie — Zdzisław Uznański 22-85-97, 15997-G

TELEPOGOTOWIE — Sławomir Martyniak, tel. 88-474, 20848-G

TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uznański 22-88-32, 19277-G

NAPRAWA, konserwacja, instalacja urządzeń gazowych Henryk Ziółkowski, tel. 37-193, 21884-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych — telefon 35-56 Edward Sikozecki 19785-G

CYKLINOWANIE — Tomasz Kant — 345-04, 22263-G

TRANSPORT — przeprowadzi, tel. 2089-30 Marian Drodziewicz, 21701-G

TRANSPORT — meble, przeprowadzi — Henryk Kozłowski — 16589-G

POSZUKUJE garażu w okolicy ul. Arkońskiej, tel. 74-210, 22978-G

NAGROBKI z granitu, marmuru oraz lastyryka stosując ceny umiarkowane — Zakład Kamieniarski, tel. 22-87-91, po 16 — Norbert Wojcik, 22819-G

WYPOŻYCZALNIA Sukien Ślubnych poleca swoje usługi Barbara Lewandowska, Szczecin, Sciegiennego 3/16, 22463-G

NOWY kołuch męski, zamienie na damski. Tel. 470-49, 22753-G

28 XI skradziono z ul. 26 Kwietnia samochód Polonez SZR 99-79, koloru czerwonego (koral). Przednia szyba (koral), z prawej strony. Proszę o wiadomość za nagrodą — 612-710, 22817-G

SKRADZIONO niecnotkę: Danuta Krajewska lekarz stomatolog 23778-G

DLA posiadaczy kont dewizowych firma J. S. Food pl. Orla Białego 7. poleca paczkę żywnościową, kosmetyczną, dla dzieci, z owocami cytrusowymi do natychmiastowego odbioru. Informacji udziela przedstawicielstwo firmy tel. 385-69, 22668-G

ZAGUBIONY ples coker bisły w czarnej latki, oczekuje właściciela, tel. 463-19, Plac Zwycięstwa 3a/1, 23809-G
19 LISTOPADA w lesie miejscowości Rokita — Przybiernów zginal ples myśliwski foksterier. Za znalezienie i zgłoszenie do Nadleśnictwa Rokita lub Jana Kuslaka, Ku Słociu 34/5 Szczecin, tel. 745-65, wysoka nagroda. Ostrzeżenie się przed kupnem lub przywłaszczeniem. 29779-G

KUPNO

FIATA 126 p 2-3-letniego — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22754.

MOTOCYKLE stare do remontu — kupię. Marianna Buczka 24/15 lub 22-8253-G

JOWISZA — kupię. Tel. 738-50, 22744-G

CZYSTY brylant 1-1,5 kara — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22751.

PROSPEKTY, ilustracje zachodnie. Bratwo — kupię. Tel. 749-71, 22723-G

WANNE długości 1 m kupię. Ul. Lubczyńskiego 34/1, 22683-G

TEXAS i sztruks zagraniczny oraz overlock kupię. Łódź 58-97-09, 21304-G

KOZUCH, płaszcz, kurtki skórzane kupię. Tel. Sopot 51-28-04, 3997-K

SKUPUJE stare futra i kożuchy z barwo. Ul. Staromiejska 1/5 (kolo Katedry) tylko w sobotę i niedzielę godz. 12-18, 21712-G

SPRZEDAŻ

SYRENE 105 L (1979) sprzedam. Tel. 741-57, 22699-G

FIATA 125 p (1971) po kapitalnym remoncie sprzedam. Tel. 613-358, 22730-G

FIATA 131 po wyładunku sprzedam. Telefon 28-34-28, 22746-G

SZYBY przednie R19, R18, Dacii i tylna ogrywaną Simci 1100 — sprzedam. Tel. 613-244, 22678-G

TAKSOMETR zalegalizowany Poltax 2 — sprzedam. Lorkietka 2/29, 22947-G

APARATURE wokalna Vermona 1000 H — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22697.

ŁÓŻKO od sypialni „Miraz” — sprzedam. Parkowa 37/1, 22704-G

SKORY liście sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22436.

DYWAN białejki 9,5 X 9,5 m — sprzedam. Parkowa 33/4, 22725-G

LOKALE

DWA mieszkania 3-pokojowe spółdzielcze (nowe budownictwo) w Poznaniu, zamienie na równorzędne w Szczecinie. Najchętniej w dzielnicy Pogodno. Oferty kierować pod nr tel. 391-15, w godz. od 8 do 18, 3128-K

KAWALERKE własnościową komfortową na terenie miasta Szczecina — kupię. Listy kierować pod adreseser Agnieszka Telczka, ul. Marchlewskiego 18c, 41-712 Ruda Śląska, 115-P

KAWALERKE M-1 zamienie na większe, nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22310

MIESZKANIE w tródmieście, stare budownictwo trzy pokoje (98 m kw.) c.o. etażowe, zamienie na dwa mieszkania. Tel. 420-79, 18575-G

MIESZKANIE spółdzielcze, własnościowe M-2 z telefonem zamienie na podobne typu M-4 2-pokojowe. W tożsamośći fabrycznie nową Syrene Lux 105. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22726

POSZUKUJE kawalerki na 2-3 lata. Tel. 22-58-47 w godz. 16-18, 22748-G

MIESZKANIE 3-pokojowe z garażem i telefonem zamienie na większe lub domek w strefie. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22726

M-2 zamienie na M-1 do 11 pietra. Wiadomość

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 listopada 1981 r. w wieku 61 lat zmarła nasza najukochańsza Żona, Matka, Teściowa, Babcia

sp.

Zofia Kiona

Pogrzeb odbędzie się 3 grudnia br. o godz. 10 na Cmentarzu Centralnym.

Pograżona w smutku i żałobie

RODZINA.

Wszystkim krewnym i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

sp.

Mikołaja Szykucia

składa podziękowanie

ŻONA Z RODZINA.

Wszystkim, którzy odprowadzili

sp.

Franciszka Rudniewskiego

na miejsce ostatniego spoczynku serdeczne podziękowania

składa

ŻONA Z RODZINA.

Odzieżowa 2/32, 22718-G
KIELCE — mieszkanie własnościowe, M-3 48 m kw., zamienie na równorzędne w Szczecinie. Tel. 23-17-94, 22716-G

M-3 w Szczecinie, Stargardzie — kupię. Arkodowska 37/1, 22704-G

SAMOTNA pani w średnim wieku zapoekuje się starszą panią lub panem w zamian za starszą osobę, której gwarantuje pomoc. Dronówi 32-28-67, do godz. 15, 22685-G

MIESZKANIE 2 lub 4-pokojowe — kupię. Wiadomość: tel. 778-78, 22683-G

PRACUJĄCA samotna pani poszukuje pokoju alumebnowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22791.

NIE ZASIEDLONE 4-pokojowe mieszkanie na osiedlu Słonecznym, zamienie na mieszkanie trzykondygnacyjne w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22698.

POKÓJ z kuchnią i korytarz w starym budownictwie, zamienie na dwa pokoje w starym budownictwie. Światowa 403/1a, po 16, 22697-G

MIESZKANIE w domku dwurodzinnym przeznaczonym do sprzedaży w Zdrojach zamienie na 2- lub 3-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie w Zdrojach ewentualnie osiedle Słoneczne. Wiadomość: tel. 388-82, w godz. 8-16 oprócz świąt i wolnych sobót, 22698-G

UMEBLOWANY pokój odnajmę. Kruszwicka 25d, 22681-G

M-2 własnościowe zdecydowanie kupię. Tel. 75-241, po 16, 22688-G

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią, w centrum Łodzi, Kwaternikowe. Bez wygód, zamienie na mieszkanie w Szczecinie, Świnoujściu lub Kamieniu Pomorskim. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22686.

MODE kulturalne małżeństwo poszukuje kandydata na męża lub niekierującego pokój z używalnością kuchni, może być starszej osoby, której gwarantuje pomoc. Dronówi 32-28-67, do godz. 15, 22685-G

MIESZKANIE 2 lub 4-pokojowe — kupię. Wiadomość: tel. 778-78, 22683-G

PO POWROTCIE z zagranicy kupię mieszkanie własnościowe typu M-2, może być w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 22676.

ZGUBY

UCZCIWEGO znalazł teściki z dokumentami na nazwisko Jarosław Szary zgubionej 26 listopada w Stargardzie, proszę o zwrot za nagrodą — Hotel PTTK, Stargard tel. 773-151, 22739-G

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Zbigniew Kwarcinski. Uczciwego znalazł proszę o zwrot — Szczecin, ul. Budzińska 47/9 za nagrodą, 22659-G

27 LISTOPADA w tramwaju linii 8 przy przystanku ul. Zawadzkiego zgubiono czapkę z herbem i złotym zegarkiem. Uczciwego znalazł proszę o zwrot za nagrodą. Wiadomość: tel. 773-18, 22824-G

BIURO OGŁOSZEŃ
— telefon 394-34

„KURIER SZCZECIŃSKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe REDAKCJA: plac Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin, skr. poczt. 70-925. Redaguje kolegium TELEFONY: centrala 430-21 sekretariat red. naczelnego 457-81 sekretarz redakcji 457-21, dz. nielubliwych 457-35, dz. ekonom.-morski 427-47, dz. sportowy 375-50, dz. łączności z Czytelnikami 450-21; red. poranna od godz. 9:22-10:22 i 12:42-13:42. OGŁOSZENIA: przyjmują Biuro Reklam i Ogłoszeń, 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie kraju. Za treści i terminy druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Nr indeksu 35043 Druk: Szczecińskie Zakłady Wydawnicze.

Wyjaśniamy sprawę dodatkowego przydziału cukierków

Będą paczki pod choinkę

INFORMACJA o paczkach ze słodyczami, rozprawdzanych przez zakłady pracy dla dzieci, wywołała duży rezonans społeczny. Czytelniczki weszły w interpretację zalet tej decyzji nie rozumiejąc dobrze — czy paczki owe będą na zasadzie dodatkowego przydziału do skromnej puli cukierków z racji świąt, czy też na zasadzie upominków wręczonych na imprezach choinkowych.

Rozmawialiśmy w tej kwestii szefożona z p. Lucyną Possinger z Wydziału Handlu i Wzrostu, okazuje się, iż w grę wchodzi jedynie ta druga możliwość. Inaczej mówiąc, tradycyjne obdarowywanie dzieci paczkami na imprezach choinkowych w zakładach pracy — zostanie utrzymane.

Wydział Handlu i Wzrostu zapewnił 100 ton słodyczy na 300 tys. paczek. Ci zatem, którzy sądzili, iż kupia na karty wojewodskie wieści o cukierkach i ciastek — mogli się. Dyrektor H. Janowski z UW stwierdzał również, iż zamiarem władz handlowych jest obdarzenie paczkami wszystkich dzieci w wieku do 16 lat, a barierę finansową służb społecznych winny być usunięte przez dopłaty rządowe.

Warto też przypomnieć, iż kartki przydziału na numerki wojewodzkie (karty zaopatrzenia „P”) zwiększono tym miesiącem o 3 tony — 1 wynosił on 0,5 kg, o czym powinni pamiętać personel sklepów. (WSS)

Pomóżmy inwalidzie!

Zaginął pies — przewodnik

MINIONEJ niedzieli, 28 ub. m. około godz. 15 z hali Gimnazjum Pomorskich — wyszedł z strony Odrzy — zaginął pies, specjalnie trenowany wszystkich dzieci i opiekun ciężko uszkodzonego inwalidy o bardzo ograniczonych możliwościach poruszania się i o stabilnym wzroku.

Przewodnik (suka, wabi się Pura), jest mieszańcem owczarka niemieckiego, ma szczerą sierść, czarna, czarna, łeb i brzocho podlane.

Dla właściciela, p. Jana Chybińskiego, utrata psa jest prawdziwą katastrofą życiową i prosi on o zaprowadzenie Puniy pod adresem: H. Kazimierz Królowska 41 m. 7 (Wielbuzewo), tel. 30-01-85.

Kto widział ten wypadek?

SWIADKOWIE wypadku drogowego (a zwłaszcza pani z pieskiem) który zdarzył się 28.11. br. ok. godz. 15 u zbiegu ul. Piastów z ul. Sciegielnowej (samochód Wartburg przekołował na torowisko tramwajowe) proszeni są o zgłoszenie się tel. 30-72-45.

Zgubiono-znaleziono

ZNALEZIONO zdjęcia i trzy świadectwa szkolne wydane podczas okupacji na nazwiska Wawerek Alina-Zofia oraz Dziugała Eugeniusz. Zguby odebrać można w redakcji w pok. 47 III p. w godz. 9-18.

W ŚRODMIEŚCIU przybłąkał pies rasy seter-gordon. Do odwołania przy ul. Mazurskiej 25 m i po godz. 18.

Kronika wypadków

NA TERENIE bazy samochodowej WPUT „Pomerania” przy ul. Lenartowicza zaginął 31-letni Stanisław B. Wypadek wydarzył się w czasie próby przeprowadzenia na miejsce postoju samochodu z uszkodzonym silnikiem przez inny pojazd. Stanisław B. znalazł się pomiędzy samochodami i został przygnieciony, skutkiem czego nastąpiło tragiczne w skutkach uszkodzenie kości czepki.

DO SZPITALA przy ul. Wojeickiego przywieziono z poparzeniami 1 st. twarzy i oczu mieszkańkę ul. Budziszewskiej 2-letnią Alicję Sz. Dziecko najprawdopodobniej wywróciło na siebie naczynie z ukropem.

NA UL. Struga wpadła wczoraj wczesnym rankiem pod samochód osobowy 81-letnia Jadwiga J. Karteczka pogostwa odwoziła ciężką raną do dyżurnego szpitala.

OKOŁO godz. 18 na trasie Starogard Łobeski — Przemysław autobus PKS z Gryfic, wskutek poślizgu wpadł na stojącą na poboczu cysterna z olejem napędowym. Cysterna nękła i 5 tys. l oleju wartości 120 tys. zł popłynęło rowem. Autobus został poważnie uszkodzony — straty wynoszą około 100 tys. zł. Kraków nie podległa za sobą ośtar w ludziach. (ap)

Paczki mięsne apel bez echa

Czy działają socjalne mają zatrudnić rzeźników?

ZAOPATRZENIE na święta budzi sporo emocji. Bo też tradycyjnie Boże na odzienię spędzają ze rodzinami, przy suto zastawionym stole. Z ta obfitością, przy szczyptach rakach karkowych będzie chyba krucho, tym bardziej więc każdy chce w miarę możliwości sprawnie i w pełni zrealizować swój przydział.

KIEDY w prasie szczecińskiej pojawił się 19 listopada apel wiceprezydenta miasta Bogdana Krupa o organizowanie rozprawdzania paczek z przydziałem mięsa, wędlin i drobiu przez zakłady pracy (wchodziła w rachubę także możliwość „paczki rodzinnej”, która zawierałaby racje przysługujące na parę kartek) — wielu pracowników zakładów, przedsiębiorstw i instytucji ucieszyło się, iż unikną w grudniu kolejek po mięso. Była tam mowa o inicjatywie służb społecznych zakładów pracy, które mają warunki do wykonania paczek dla swych pracowników. Mięso, przetwory, drób, opakowania jak również fachową pomoc i nadzór zapewnić miały WSS „Spolem” oraz Zakłady Mięsne i Drobiarskie.

Inicjatywa, jak każda zmieniająca do skrócenia kolejek i sprawniejszego zaopatrzenia szczecinian w mięso, może wydać się w pełni słuszną. A jednak w praktyce okazało się, że jest raczej chybiona. Na apel zgłosił się tylko 4 niewielkie instytucje przyjmujące proponowane warunki. Zarząd Portu Szczecina zwrócił się w ubiegłym tygodniu do wiceprezydenta Krupa, aby ten spowodował przygotowanie paczek dla pracowników ZPS przez WSS „Spolem”. Prezydent takich gwarancji dać nie mógł. Dozłó jednak do pertraktacji międy ZPS a handlowcami i jakości sprawy rozwiązano.

GORZEJ przedstawia się sytuacja w Województwie Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej. Rozmawialiśmy tam z pracownikiem działu Socjalnego Państwowego Rudziskim. Udzielił nam wyjaśnień, że jego przedsiębiorstwo musiałoby zrezygnować z próby zaopatrzenia pracowników w grudniowe racje mięsa, chociaż bardzo chętno by się z możliwości rozprawdzania gotowych paczek.

Fabryka Rudziska stwierdził jednak, iż WSS skłonna była dostarczyć surowiec (czyli całe półtusze) i wozki foliowe, a resztę należałoby już do pracowników działu socjalnego. Oni zaś nie są fachowcami, nie potrafili prawidłowo „zabrać”, czy bezbłądkowo podzi-

lić mięsa. Zresztą do takich czynności potrzebne są odpowiednie warunki higieniczne, a poza tym trzeba mieć spore chłodzińce, by móc w nich złożyć na parę godzin czy — 3 dni paczki dla pracowników. O takich zaś urządzeniach w WRKM nie ma mowy.

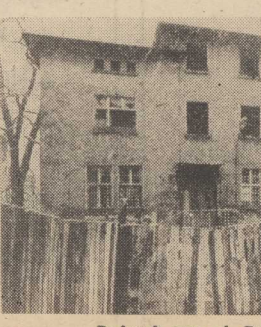
Tę sprawę — samodzielnego przygotowywania paczek mięsnych przez służby socjalne przedsiębiorstw — skrytykowane także, jak poinformował nas wiceprezydent Krupa na spotkaniu z komisjami zakładowymi większych zakładów pracy z naszego terenu. Tak więc praktycznie apel pozostaje bez echa.

ROZMAWIALIŚMY z dyrektorem Edwardem Urbaniakiem z WSS „Spolem”. Powiedział nam, iż inicjatywa ta miała na celu rzeczywiste ułatwienie ludziom nabycia mięsa, ale przy określonych warunkach — czyli rozdziel paczek przygotowanych przez zakłady pracy, WSS nie jest w stanie wyprodukować takiej ilości gotowych zestawów. Twierdził jednak, że ofertowa nie mięso nie jest w półtuszkach do rozbiórki, lecz podzielone na odpowiednie elementy (np. schab, boczek, wotowina z kością itp.). Zakładom pracy pozostaje zatem porównywanie, wżenie, pakowanie. Powiedział także, iż w grudniu należy się spodziewać przygotowania około 100 tys. paczek mięsnych. W sumie, czyli i tych w zakładach pracy, i wykonanych przez WSS, sprzedawanych w wyznaczonych sklepach.

100 TYSIEC to nie jest alby mało. Jednakże idea rozprawdzania grudniowych racji mięsa i jego przetworów przez przedsiębiorstwa wśród swych pracowników spaliła na panewce. Przyjdzie nam stać więc w kolejkach w gorącym okresie przedświątecznym. Czy idea była zła, czy też warunki nie do przyjęcia? Ano właśnie, pracownicy wielu zakładów pytają z rozgorączkaniem, czy ich przedsiębiorstwa mają zamienić się w kantory handlowe (a wczesniej „producentów” paczek)? Czy organizacje handlowe nie mogły zająć się bardziej tą sprawą, bo lepiej, jeśli każdy pifuje swojej roboty?

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na te pytania. Handel niewątpliwie pracuje obecnie w bardzo trudnych warunkach, ale przy obecnym krachu gospodarczym nie sposób znaleźć taką

dziedzinę, która nie borykałaby się z ogromnymi kłopotami. Wiceprezydent Krupa powiedział, iż wciąż podtrzymuje swój apel. Zainteresowane służby socjalne mogą jeszcze podjąć się wykonania paczek z mięsem i jego przetworami. Czy jednak wobec tak ostrej krytyki i całkiem przekonujących argumentów ze strony zakładów pracy apel nie jest głosem wołającego na puszczy? Wszystko na to wskazuje. (su)



Budynki przy ul. Barnima.



Budynki przy ul. Armii Czerwonej.

Fot. Z. Jodkowski

Notatnik szczeciński

SEESJA naukowa na temat „Drogi naprawy gospodarki narodowej (problemy polityczne)” odbędzie się 3 bm. o g. 17 w siedzibie Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego przy ul. Wojska Polskiego 98. Referaty wygłosią prof. dr hab. S. Laszkowski, prof. dr hab. W. Songin oraz doc. dr hab. A. Wielopolski.

KLUB Pilotów Wycieczek Krajozwojowych wspólnie z Klubem Garnizonowym organizują kurs na uprawnienia pilota wycieczek krajozwojowych połączony z uzyskaniem uprawnień państwowych (egzaminny). Kurs odbędzie się w okresie od 7 do 15 XII. Zgłoszenia przyjmuje Ob. J. Mianowski w OSB „Gromada” pl. Lotników 7 do dnia 4 bm. Tel. 32-70.

Białe bzy

OBECNIE, kiedy trudno nabyć jakikolwiek prezent dla obchodzących imieniny, urodziny, czy mających inne święto rodzinne, jedynym dostępnym bez wielkich kosztów i kolejk przy pominięciu się kwiaty. Toteż szczecinianie zapewne ucieszyliby się z faktu, że w kwiatolarniach pojawiły się gałązki białego bzu. Ucieszyliby się gdyby nie cena takiego kwiatka. Za jedną gałązkę trzeba bowiem zapłacić... 250 zł. (su)

Dzieci czekają na przedszkola

NA POZCZĄTKU br. liczba przedszkoli, które powinny być w jak najkrótszym czasie powstać w naszym mieście, by zaspokoić potrzeby jego mieszkańców, określano na 50. Ten ogrom zadań w porównaniu ze skromnymi możliwościami napawał wszystkich sceptycyzmem. W krótkim czasie sytuacja została jednak wzbogacona nowym elementem. Wia dom miasta poczęły przekazywać różnym instytucjom budynki „z odzyskiem”. Generalnie rzecz ujmując — posesje te adaptowano następnie na przedszkola. Niektóre instytucje uporały się już z tym zadaniem i udostępniły dzieciom nowe pomieszczenia innej jeszcze nie.

Efekt w tym drugim przypadku jest taki, że to, co niedługo kłopotliwie czy szkodliwie wykorzystywane niezgodnie z potrzebami miasta, raz ich teraz jako nie wykorzystywane w ogóle. Najwięcej oskarżeń plynę z tego tytułu pod adresem WSS „Spolem”. Latem 1980 r. otrzymała ona budynek przy ul. Barnima, przed ponad 20 miesiącami władze miasta przekazały jej kamienie przy ul. Armii Czerwonej, gdzie uprzednio siedział swój miast KD PZPR. Obrydła te budynki są obecnie remontowane i niewiele wskazuje na to, by działania te miały szybko dobiec końca. Przy ul. Barnima mieściło się przedszkole podległe Wydziałowi Oświaty i Wychowania.

W związku z fatalnym stanem technicznym budynku i koniecznością podjęcia nowego remontu w tym celu przekazano go WSS „Spolem” — instytucji potrzebującej pomieszczenia na przedszkola dla dzieci swych pracowników i będącej w stanie przeprowadzić stosowny remont własnymi siłami. Całe nie szczęście polega na tym, że nie istniała żadna dokumentacja. Aby rozpocząć remont, o którym wiadano tylko tyle, że jest niezbędny, trzeba było poprzedzić go stos-

ownymi ekspertyzami i pracami projektowymi. Tu WSS miała podobnego pecha. Najpierw okazało się, że budynek ów jest praktycznie ruiną i koszty remontu równają się niemal kosztom wybudowania nowego przedszkola. A potem szczeciński ośrodek TW zbesztali (i zgodnie mówiąc) szefostwo WSS za to, że żadne prace remontowe prowadzone nie są. Wiceprezes ds. organizacji i rozwoju WSS „Spolem” Stefan Dutka powiedział nam, że z tych właśnie powodów bardzo nie miało wspomina dzień, w którym dał się namówić na przejęcie budynku przy ul. Barnima. Obecnie trwa tam „praca 2-pod-

staw” — tzn. wymiana fundamentów. Drewniane stropy były tak przegniłe, że zawaliły się w trakcie rozbiórki. Zamontowanie stropów z żelbetu wymaga wymiany fundamentów. Technologia tych działań jest taka, że rozbić się je na długości 1 metra i umieszczać w tym miejscu nowe. Tym sposobem obojętne trzeba cały budynek. Bez względu na to, czy prace te wykonywać będzie 15 czy 50 osób — będą one tak samo długie trwały, a od nich właśnie trzeba za-

cząć. Termin zakończenia przebudowy tego przedszkola, przewidywany jest na połowę 1983 roku. W tej chwili i największym utrapieniem ekip remontowych jest utrzymanie dzieł w stanie, w jakim się znajdują. Materiały w postaci desek, cegieł, stolarki itp. Bezsilna okazała się milicja, nie skutkująca apele prosiłszych.

Przedszkole przy ul. Armii Czerwonej ma być uruchomione od przyszłego roku szkolnego. Szczeciński Oddział WSS otrzymał ów budynek w chwili, gdy przestał już wierzyć w skuteczność swych starań. Znow okazalo się, że brak

stosownej dokumentacji, że trzeba najpierw toczyć boje w sprawie przejęcia sanitarnych i pop. Te drugie „położony” zamierzenia uruchomienia tam filii przedszkola w ciągu 3 miesięcy. Strażacy sprzeciwili się drewnianym schodom. Ostrożność chwalebna, ale za powstąpiła z tego powodu zwłoka WSS ciecigi zbiera. Ponieważ konieczność wymiany schodów na betonowe i tak oddala termin otwarcia placów ki, postanowiono zwiększyć zakres prac remontowych — tak, aby mogło to być samodzielnym przedsięwzięciem z własnym zapleczem i większą, niż w przypadku filii, liczbą rniejsze (o 20 — gra wiecie warta świeczki).

Wydział Oświaty i Wychowania UM dobre za zagadnienie. Stwierdza, że sprawy odległych terminów nie można uważać za skandal i winić kogoś za nie — wynikają bowiem z koniecznego zakresu prac remontowych i komplikacji prawno-dokumentacyjnych, na które WSS wpływu nie miała. Podobne jest stanowisko sądownictwa „Solidarności”, która znając potrzeby swych członków (napłynęło kilkadziesiąt podań), uznaje prowadzone działania za winiawie. Natomiast szczecinianie widzą to, co uwidocznili nasz fotoreporter, raz po raz wysuwają pod adresem „Spolem” o skarżenia o niegospodarność i zażenność, jako że w przelanych budynkach przedszkoli wciąż nie ma...

(22)